

Sygn. akt III BP 9/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa G.K., M.K.

przeciwko J.M.

o odszkodowanie i ekwiwalent za urlop wypoczynkowy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 3 października 2019 r.,

na skutek skargi pozwanego o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 11 stycznia 2018 r., sygn. akt IV Pa (...),

**I. odrzuca skargę**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda M.K. 240 zł  
(dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w R. oddalił apelację J.M. od wyroku Sądu Rejonowego w R. z dnia 3 października 2017 r. w sprawie z powództwa G.K. i M.K. o odszkodowanie i ekwiwalent za urlop wypoczynkowy.

Sąd pierwszej instancji odnosząc się do ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy na rzecz powoda podkreślił, że pozwany w istocie nie zajął stanowiska ani odnośnie zasadności tego żądania, ani też co do jego wysokości. Odwołując się do poglądów orzecznictwa oraz przywołując treść art. 171 § 1 k.p., Sąd Rejonowy wskazał, że w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi

przysługuje ekwiwalent pieniężny. Ponieważ w sprawie ustalono, że M.K. nie wykorzystał urlopu wypoczynkowego w wymiarze 31 dni, a pozwany pracodawca nie wypłacił mu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 2.909,40 zł brutto.

Sąd Okręgowy zauważył, że w niniejszej sprawie brak jest dokumentacji pracowniczej - ewidencji, która wskazywałaby na korzystanie przez M.K. z urlopu wypoczynkowego w większym zakresie niż przez niego podawany. Pozwany pracodawca zatem nie dowiódł wersji przeciwnej od wskazywanej przez powoda. Podkreślił, że prawo do urlopu jest dla pracownika jednym z praw podstawowych mających swe źródło nie tylko w art. 152 § 1 k.p., ale także w zasadzie określonej w art. 14 k.p. oraz normie z art. 66 ust. 2 Konstytucji RP. Powyższe reguły przekonują o konieczności szczególnie dbałej postawy pracodawcy przy udzielaniu urlopu wypoczynkowego czy ewidencjonowaniu jego wykorzystania. Zaniedbania w tym zakresie w sposób oczywisty obciążają pracodawcę, przerzucając nań ciężar wykazania, iż urlop wypoczynkowy został faktycznie udzielony a oświadczenie pracownika o wykorzystaniu urlopu ma pokrycie w dokumentacji jaką winien prowadzić pracodawca.

Skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wniósł pozwany zarzucając wyrokowi Sądu Okręgowego: (-) naruszenie art. 171 § 1 k.p., poprzez uznanie, że powodowi należy się ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop, podczas gdy powód wykorzystał urlop wypoczynkowy w pełnym wymiarze; (-) naruszenie art. 232 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i uznanie, iż powód nie wykorzystał urlopu wypoczynkowego, podczas gdy urlop został przez powoda wykorzystany, dodatkowo naruszenie art. 232 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie ustaleń w oparciu o niejednoznaczne i wątpliwe dowody; (-) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią materiału dowodowego; (-) naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez niesłuszne uznanie, że zaszyły przesłanki pozwalające na zasądzenie od przegrywającego tylko części kosztów postępowania, podczas gdy powoda należy uznać za stronę przegrywającą i obciążyć go kosztami procesu; (-) poprzez nietrafne określenie konsekwencji prawnych wynikających ze źródeł

dowodowych, poprzez sformułowanie przez Sąd błędnych wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego, gdyż analiza zgromadzonych dowodów prowadzi do odmiennych ustaleń niż tych, które poczynił Sąd; tym samym poprzez uchybienie zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego; (-) naruszenie art. 278 k.p.c. poprzez brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości podczas gdy było to konieczne z uwagi na konieczność posiadania specjalistycznej wiedzy; (-) naruszenie art. 382 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c., poprzez brak przeprowadzenia przez Sąd drugiej instancji postępowania dowodowego, brak przeprowadzenia przez ten Sąd własnej oceny materiału dowodowego i oparcie się jedynie na materiale zgromadzonym przez Sąd Rejonowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 424<sup>5</sup> § 1 k.p.c. określa wymagania konstrukcyjne skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Skarga ta powinna zawierać: oznaczenie wyroku, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest on zaskarżony w całości lub w części, przytoczenie jej podstaw oraz ich uzasadnienie, wskazanie przepisu prawa, z którym zaskarżony wyrok jest niezgodny, uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie wyroku, którego skarga dotyczy oraz wykazanie, że wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe, a ponadto - gdy skargę wniesiono stosując art. 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c. - że występuje wyjątkowy wypadek uzasadniający wniesienie skargi oraz wniosek o stwierdzenie niezgodności wyroku z prawem. Zgodnie z art. 424<sup>4</sup> zdanie drugie k.p.c., podstawą skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wynika to z charakteru postępowania przed Sądem Najwyższym oraz z funkcji tego Sądu ukonstytuowanego jako sąd prawa, sprawującego nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Ocena dowodów pozostaje zatem wyłączną domeną sądów powszechnych i nie może być dokonywana oraz kontrolowana przez Sąd Najwyższy.

W rozpoznawanej sprawie argumentacja skarżącego w zakresie naruszenia przepisów postępowania opiera się na kwestionowaniu oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, na co wskazuje już sama lektura zarzutów sformułowanych pod adresem zaskarżonego orzeczenia. Skarżący wskazał na "brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego", "dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią materiału dowodowego", "sformułowanie błędnych wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego", "brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (...) podczas, gdy było to konieczne". Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c. wskazać należy, że oparta na kryterium słusznościowym ocena sądu, dotycząca istnienia wypadku szczególnie uzasadnionego w rozumieniu tego przepisu należy do sfery uznania sądu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r., IV CZ 92/13, LEX nr 1413045). Pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania strony kosztami procesu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., IV CZ 61/13, LEX nr 1389013). W tym zakresie zatem skarga kwestionuje ustalenia faktów.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy "art. 171 § 1 k.p., poprzez uznanie, że powodowi należy się ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop, podczas gdy powód wykorzystał urlop wypoczynkowy w pełnym wymiarze", zauważyć należy, że naruszenie prawa materialnego może przyjąć postać błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania. Błędna wykładnia przepisu prawa materialnego to nadanie innego znaczenia treści zastosowanego przepisu prawa. Polega zatem na mylnym zrozumieniu jego zwrotów lub treści i tym samym znaczenia całego przepisu. Niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego może być efektem oparcia się na normie prawnej nieistniejącej lub przyjęcia, że nie istnieje norma obowiązująca albo błędnej subsumcji prawidłowej normy (M.P. Wójcik, [w:] Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania cywilnego, red. A. Jakubecki, Lex 2016). Wadliwa subsumcja wyraża się w niezgodności między ustalonym stanem faktycznym a hipotezą zastosowanej normy prawnej, w błędnym przyjęciu czy zaprzeczeniu związku zachodzącemu między faktem ustalonym w procesie a normą prawną

(wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2002 r., IV CKN 1304/00, LEX nr 78365; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wskazał po pierwsze, o którą z alternatywnie wskazanych postaci naruszenia prawa materialnego chodzi. Co więcej, nie można uznać za zasadne zarzutów sformułowanych jako zarzuty naruszenia prawa materialnego, które jednak w istocie sprowadzają się do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 190/12, LEX nr 1324295). Ustalenia natury faktycznej w postępowaniu przed Sądem Najwyższym - będącym "sądem prawa a nie faktu" - mogą być skutecznie kwestionowane jedynie w sposób pośredni, a mianowicie, przez wskazanie konkretnego przepisu czy przepisów prawa procesowego i wykazanie, że jego (ich) naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., II BP 5/11, LEX nr 1294156).

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia ograniczona tylko do zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów jest niedopuszczalna, jako nieoparta na ustawowej podstawie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76; z dnia 9 maja 2005 r., V CNP 2/05, LEX nr 1109463; z dnia 28 marca 2006 r., V CNP 55/06, LEX nr 1103718) i jako taka podlega odrzuceniu. Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 424<sup>8</sup> § 1 k.p.c. O kosztach postępowania Sąd Najwyższy rozstrzygnął kierując się zasadą z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

as